

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/188112,Arkadiusz-Cisek-Wolyn-Robic-co-mozliwe.html>
28.02.2026, 08:04

Arkadiusz Cisek: Wołyń. Robić co możliwe

Żaden ewidencyjny zapis nie zastąpi godnego pochówku i tradycyjnego grobu, lecz nie wolno nam rezygnować z prób zebrania informacji o pomordowanych rodakach, którzy stracili życie tylko dlatego, że byli Polakami, a takich grobów do dziś nie mają. Temu ma służyć Baza Ofiar Zbrodni Wołyńskiej.

[Zbrodnia Wołyńska](#)

11.07.2026

Przechowywana w ludziach pamięć bywa w pewnych przypadkach jedyną, dostępną potomnym, formą oddania godności ofiarom zbrodni z lat minionych. Taka próba utrwalania prawdy o przeszłości nie da jednak trwałych efektów w wymiarze społecznym, jeśli nie będzie, dosłownie, spisywana. Ale nawet i takie działania staną się ulotne, gdy spisane słowa nie wyjdą poza rocznicowe obchody. Potrzebna jest tu konsekwencja, skrupulatność, cierpliwość, ta praca, którą Zbigniew Herbert ujął słowami:

„musimy zatem wiedzieć
policzyć dokładnie
zawołać po imieniu
opatrzyć na drogę”.

Baza Ofiar Zbrodni Wołyńskiej

W 2019 r. Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął prace nad bazą danych o ofiarach ludobójstwa, jakiego w latach 1939 – 1945, na obszarach kilku wschodnich województw II Rzeczypospolitej, głównie na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, dokonali Ukraińcy na obywatelach przedwojennego państwa polskiego, w przytłaczającej większości Polakach. W świadomości powszechnej to wyjątkowo barbarzyńskie ludobójstwo funkcjonuje pod nazwą Zbrodni Wołyńskiej i choć jest ona, na różnych poziomach, tylko częściowo adekwatna, także tu będziemy się nią posługiwać jako chyba najlepiej zrozumiałą dla czytelnika.

Do głównych celów [Bazy Ofiar Zbrodni Wołyńskiej](#) należą:

- zebranie i udostępnienie w przystępnej formie informacji o ofiarach Zbrodni Wołyńskiej oraz
- upamiętnienie zamęczonych osób, których szczątki do dzisiaj przeważnie pozostają porzucone w nieznanach miejscach – podanie imion, nazwisk, tożsamości tych osób, jeśli to możliwe
- przedstawienie ich sylwetek i okoliczności śmierci.

Żaden ewidencyjny zapis nie zastąpi godnego pochówku i tradycyjnego grobu, tym niemniej nie wolno nam rezygnować z prób zebrania informacji o pomordowanych naszych rodakach, którzy stracili życie tylko dlatego, że byli Polakami, a takich grobów do dziś nie mają. Jest to szczególnie ważne, gdy na naszych oczach odchodzą ostatni świadkowie.

Duże znaczenie dla rozwoju bazy i aktualizacji zamieszczonych w niej treści miały sugestie użytkowników. Baza ma charakter interaktywny, każdy z korzystających z niej może za pomocą specjalnych formularzy przesłać swoje propozycje [dodania nowych zapisów](#) czy [uwag](#) do istniejących rekordów. Dzięki zrozumieniu i życzliwości użytkowników bazy, głównie świadków

Zbrodni Wołyńskiej i ich rodzin, już możliwe było dodanie lub uzupełnienie setek rekordów. To niezmiernie ważne. Takie inicjatywy mają sens dopiero wtedy, gdy potrafimy nie tylko zainteresować szersze grona odbiorców, ale również aktywnie i twórczo je angażować. Tu się to stało, acz niewątpliwie należy mieć nadzieję, że prośba o społeczne budowanie bazy będzie miała szerszy rezonans, bo pracy jest jeszcze bardzo dużo.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Zbrodnia wołyńska

Artykuł



Janina Paprocianka, zamordowana w maju 1943 r. w Niemili (powiat kostopolski województwa wołyńskiego II RP). Fot. z zasobu IPN (dar prywatny Włodzimierza Filipiaka)